

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 27 Stycznia r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 18 stycznia.

Przez najwyższy ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod dniem 12 t. m., Członek Rady Państwa, Rzeczywisty Radaa Tayny, Xiążę Golicyn, najmłodszy mianowany Kanclerzem Orderów Rossyjskich, z zachowaniem obowiązków dotąd nań włożonych. (G. S.)

— Przez najwyższe dyplomata pod dniem 1 stycznia, nayłaskawiej mianowani kawalerami orderu s. *Anny 1szej klasy*, Jenerałowie Maiorowie: Jenerał Adjuwant J. C. M. Naczelnik sztabu 5go korpusu pieszego, Xiążę Górczakow 3ci, i Dowódca 3ciej brygady 11tej dywizyi pieszej, *Swieczyn 2gi*. (R. I.)

— Radcy honorowi: *Smolak, Sadownikow, Nikitin i Holst*, urzędnicy IIIgo oddziału kancelaryi własnej J. C. M., nayłaskawiej podniesieni na asesorów kolegialnych. (31 grud.).

— Rangi 6tej klasy, znajdujący się w kancelaryi J. C. W. CESARZEWICZA, urzędnik etatu komissoryjskiego, *Jefimow*, wyniesiony do 5tej klasy ze starszeństwem od d. 4 listopada 1829 roku.

— Rzeczywisty radaa stanu, *Kwitka*, gubernator cywilny pskowski, na własną prośbę uwolniony od tego obowiązku. — Radaa kolegialny, *Sokowain*, znajdujący się przy moskiewskim archiwum kolegi spraw zagranicznych, przy zupełnem na własną prośbę uwolnieniu ze służby, na mocy ukazu 18 lutego 1762, mianowany radaą stanu. (4 stycz.).

— Nayłaskawiej mianowani rzeczywistymi radcami stanu, radcy stanu: pełniący obowiązki gubernatora cywilnego smoleńskiego *Chmielnicki*, z utwierdzeniem na tym urzędzie, mohilewski gubernator cywilny *Murawjew* i witebski gubernator cywilny *Pieszurow*. (5 stycz.)

— D. 7 stycz. radaa stanu, *Kriwoszopkin*, pomocnik dyrektora poczt sanktpetersburskiego, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

— D. 9 stycz. członek departamentu audytorskiego morskiego sztabu J. C. M. urzędnik 5tej klasy, *Medwiediew*, wyniesiony do rangi 4tej klasy.

— D. 11 stycz., dyrektor kancelaryi ministra morskiego, rzeczywisty radaa stanu, *Charitonowski*, z najmłodszych względów, na wieczne i potomne posiadanie otrzymał 3000 dziesięcin ziemi.

— Ekaterynostawskiego wice-gubernatora, radcę kolegialnego, *Wirsta*, uwalniając od tego obowiązku do odzyskania zrujnowanego zdrowia, rozkazano przenieść wicegubernatorów: do Ekaterynostawia kostromskiego radcę stanu *Kroneka*; do Kostromy riazńskiego radcę kolegialnego *Prutenka*; do Riazania na wice-gubernatora sprawującego ten obowiązek w Chersonie radcę kolegialnego *Daszkowa*. — Chersonskim wicegubernatorem mianowany kontroler ekaterynostawskiej izby skarbowej 5tej klasy *Briuchaczew*.

— Przez najwyższy ukaz do kapituły orderów rossyjskich pod dniem 29 grudnia r. z., na przeżożenie J. C. W. CESARZEWICZA, w nagrodę gorliwej i czynnej służby, prezydent municypalności miasta *Kalisza*, *August Herc*, nayłaskawiej mianowany kawalerem orderu s. *Anny 3ciej klasy*.

— CESARZ JEGOMOŚĆ, na podanie Jenerał-Gubernatora, Xiążęcia *Chowańskiego*, raczył nayłaskawiej rozkazać: oświadczyć MONARSZE zadowolenie: radcy sądu głównego witebskiego 2go

departamentu radcy kolegialnemu *Dawydowu*, prezydentowi izby kryminalnej kałuskiej radcy stanu *Tiliczewowi*; i sędziemu sądu summiennego kałuskiego odstawnemu kapitanowi *Bielkinowi*. (3go stycz.)

— Przez inny rozkaz, d. 8 t. m., na przedstawienie tegoż Jenerał Gubernatora, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył nayłaskawiej rozkazać oświadczyć MONARSZE zadowolenie: marszałkowi powiatu ludyńskiego *Hrabi Brzostowskiemu*; radcy rządu gubernialnego mohilewskiego, assesorowi kolegialnemu *Terenickiemu - Klimowiczowi*; marszałkom powiatów: býchowskiego kapitanowi *Wołkowi - Leonowiczowi*; czerykowskiego *Szpilewskiemu*; mścisławskiego reiestratorowi kolegialnemu *Stachowskiemu*; i orszańskiego *Arciszewskiemu*; oraz urzędnikowi do szczególnych poleceń przy gubernatorze cywilnym kałuskim, radcy honorowemu *Bagdadowemu*; a przez rozkaz d. 9 stycz. wicegubernatorom: mohilewskiemu radcy kolegialnemu *Łoszkarewu* i smoleńskiemu radcy stanu *Selastiennikowi*; przez rozkaz zaś d. 8 stycz. pomocnikowi sekretarza tegoż Xięcia Jenerał Gubernatora, sekretarzowi gubernialnemu *Niesmiałowemu*.

— Ukazy z Rządzącego Senatu: d. 15 stycznia z 1go departamentu, o uznaniu *Henryka Jana Berga*, konsulem szwedzkim i norweskim w *Rewlu*.

D. 13 stycz. z 1go departamentu, o środkach do strzymania zesłanych do ciężkich robót przestępców zatwardziałych od zbiegostwa i popełniania nowych złoczynstw.

D. 15 stycznia z 1go departamentu, o otwarciu przy Kontroli Państwa czasowej komisji kontrolnej dla rachunków wiedzy morskiej do 1828 roku.

D. 15 stycz. z 1go departamentu, o rozwiązaniu, że synowie kapitanów i dyakonów, którzy się narodzili w stopniu sług cerkiewnych i przed otrzymaniem przez ich ojców stopnia dyakona lub kapłana, nie mogą byćznaczani do służby cywilnej.

D. 15 stycznia z 1go departamentu, o ponowieniu wszystkim izbom kryminalnym, ażeby w stanowieniu wyroków o sżytkowych do tobołskiego przykazu wysyłających się, nie odstępowały bynajmniej od form, przytaczonych na ten przedmiot do ustawy o sżytkowych. (G. S.)

Elekcya głowy miasta.

W roku terażniejszy, po nastaniu terminu, przedsięwzięto tu elekcyę kupców i mieszczan na różne obowiązki zgromadzeniowe, na idące trzynium. Dnia 13 tego miesiąca, zrana, w Katedrze Kazańskiej, odprawiono nabożeństwo i wykonano przysięgę na bezstronność w elekcyach; potem, w pałacu Tauryckim, dano obiad dla szlachty i kupców. Dnia 14, wybierano Głowę miasta. Całe zgromadzenie, tak obecne, iako i nieobecne *, prawie iednogodnie, pośród głosnych

*) Na samym początku elekcyi, były podane i głośno przeczytane zaproszenia tutejszych zgromadzeń: mieskiego i cechowego, w których te zgromadzenia, oświadczaiać swą wdzięczność *P. Kusowi*, za poprzednicze urzędowanie, wzywaia go do przyięcia znowu tegoż obowiązku.

pochwał prosiło tutejszego iszey gildy kupca, Radcę Kollegialnego i Kawalera, *Nikołaja Iwanowicza Kussowa*, byłego w obu przeszłych trien-niach tutejszym Głową miasta, o przyjęcie na-nowo tego obowiązku, i, skłoniwszy go do przy-chylenia się ku tej prośbie, utwierdziło swoją elekcyą większością 579ciu głosów przeciw 186—Kandydatem do obowiązku Głowy mieskiego o-brany został (większością 579 głosów przeciw 376) tutejszy iszey gildy kupiec, *Paweł Pietrowicz Syrenkow*. Teraz odbywają się dalsze elek-cye na inne obowiązki, których tu w mieście jest wszystkich 115, i tyluż potrzeba do nich kan-dydatów. Elekcyje mają się skończyć dnia 19 te-go miesiąca. (G. S. P.)

Objaśnienia.

W publiczności wynikiły zapytania o tém, iak w niektórych przypadkach Ustanowienia Ban-kowe będą wyliczały procenta, od lokacyy, wnie-sionych przed wydaniem *Naywyższego Ma-nifestu*, z dnia 1 stycznia, roku teraźniejsze-go. Dla tego uznano za rzecz potrzebną udzielić następujących objaśnień:

1) Od lokacyy prywatnych, które zostawały w Bankach przezznaczony termin, to jest, sześć miesięcy, na zapotrzebowanie wydaie się po 5 i po 4 procenta, podług rozrachunku czasu, na przy-kład: w Banku handlowym po 5% do dnia 1 mar-ca; od tego zaś dnia po 4, do dnia zapotrze-bowania, licząc termin sześć-miesięczny od dnia wniesienia kapitału.

2) Procenta od procentów, Bank w każdym przy-padku, gdy to będzie wypadło, opłaca po 4%, za-czynając od teraźniejszego roku 1850, gdyż nieza-potrzebowane z Banków procenta roczne uważa-ją się w kształcie nowej lokacyi. Rozporządzenie to niezbędnem jest jeszcze z tej przyczyny, aże-by nowemi drobnostkami nie utrudniać rozrachun-ków procentów od procentów. Wreszcie, samo przez się wypada, iż procenta od tych rocznych procentów, które do kapitału zostały przyłączone przed wydaniem *Naywyższego Manifestu*, będą w Banku handlowym liczone po pięć, do 1 marca; od tego zaś dnia po cztery, a w innych Ustanowieniach bankowych do czasu naznaczonych dla nich terminów (G. S. P.)

Postowie Tureccy.

Pod dniem 2 stycznia, piszą z *Krzemieńszczyzny*, iż Postowie Tureccy tam przybyli i zostali przez P. Małorossyjskiego Woennego Gubernatora za-proszeni na obiad i na bal, w dniu 6 stycznia. *Halil-Basza* był gościnnie przyjęty na obiedzie w osadach wojskowych, i okazaną sobie uprzejmo-ścią, iako też w ogólności sposobem europejskim życia tak został uniesiony, iż oświadczył chęć zaproszenia Naczelników tychże osad, do siebie także na obiad. Nie może on dosyć okazać swego podziwienia z doskonałej postawy wojsk osiedlo-nych i wyborney ich konnicy. (G. S. P.)

Moskwa dnia 8 stycznia.

Examen w moskiewskim domu pra-cowitości.

Miedzy niezliczonemi środkami ku dobrze-czynieniu ludzkości, nie ma żadnego tak pewnego, trwałego, i, wreszcie, jeżeli tak powiedzieć można, źródła wszelkich pomyślności nayprzyjemniejsze-go, iak wychowanie młodzieży, losem pozba-wionej rodziców, sposobow i podpory, osobliwie młodzieży płci słabszej. Sama myśl o nieszczęściu, które zagraża biedney sierocie, bez przytułku i przewodnictwa, wywyższa cnotę ludzi, przyimu-jących na siebie obowiązek zastąpienia matki lub oycy dla osierociatych dziewcz. Nie podobna nie lękać się o przyszły stan tych niewinnych istot, jeżeli są zostawione na dowolność okoliczności; mo-żna-li przytém nie uwielbiać tych, którzy nie tyl-ko wzywają je pod płaszczyk miłosierdzia, lecz jeszcze opatruią pewnemi środkami przepe-dzenia życia w pomierności. Bogaci i znako-mici rodzice, iakąż nayspewniejszą mogą swym

ukochanym dzieciom zostawić puściznę, jeżeli nie edukacyą, ukształcenie umysłu, serca i woli? Re-szta wszystko jest darem trafu; do edukacyi bar-dziej, aniżeli do czego innego, iak rozumiemy, należy zabezpieczyć nabycie znikomych dóbr ziem-skich. Takto Rząd dobroczynny jest troskliwym o dostarczenie środków edukacyynych. W skar-bowych domach wychowania, utworzonych dla dzieci ubogich, te nieszczęśliwe istoty, ochrania-ne od nędzy, chorób i przygod, stają się pożyte-cznemi członkami społeczeństwa.

Każdego roku pomnaża się u nas liczba ta-kich zakładów, a pierwej zaprowadzone przycho-dzą do doskonałości; o czém, między innemi, mo-żna wnioskować także z *examinów*, na których nauczyciele i uczniowie starają się dowiedzieć swe-go postępu.

Ponieważ byłem na *examinie* w moskiewskim domu pracowitości, który był swym winien *Nay-iśniejszej Familii* i ofiarom osób prywatnych; poczytnię więc sobie za obowiązek i przyjemność udzielić wiadomości, które sprawią zadowolenie przyjaciółom ludzkości.

Dnia 4 grudnia, po południu, odbywał się examen z *Literatury*, nie więcej, iak zostu wycho-wanek w moskiewskim domu pracowitości. Uwaga nie wielu słuchaczów i samych uczennic nie była roztargniona okazałością zgromadzenia; wszystko odpowiadało głównemu tego zakładu celowi, nie zaś prywatnym względom. Zaczynając od gram-matyki, zadawał nauczyciel pytania ze składni, retoryki, i wierszopistwa. Wszystkie odpowie-dzi były trafne, tak, iż examen wydawał się bar-dziej rozmową z uczennicami. Czasem trzeba by-ło przypominać dziewczom o śmiałości, lecz za-daney nie wypadło przestrzegać o najmniejszą ia-ką przyzwoitość. Ze wszystkiego się okazało, iż w szkole panuje obyczajność i ton dobry, a wycho-wannice, które do niej weszły z grona różnych familij, zupełnie zapomniały oślogów, które mieć mogły. Oprócz gruntownej zasady w umyśle i łacnego o przedmiotach naukowych rozprawiania, okazywały one gorliwość i zapal do nauk. Wi-docznie, iż literatura rossyjska jest im znioną, i że w krótkim czasie same będą mogły udzielać innym swoich wiadomości, iak to już mamieysce w grammatyce i innych przedmiotach, dla klas niższych, w których uczą wychowannice z wyż-szej klasy.

Któż w nie natchnął tę szlachetną odwagę? Gdzie ci czuli rodzice, którzy każdej pannie tro-skliwie zalecali obowiązki powołania? Kto uprzej-mym wzrokiem i życzliwą uwagą zachęcał je do pilności? Bez tych zniewalających pobudek dzieci tracą gorliwość i zapal; przeciwnie zaś, przez nie więcej się dokazuje, aniżeli przy wszel-kich innych środkach surowych i gwałtownych. Nie sztucznem obchodzeniem się z dziećmi, ale samą ku nim miłością, samem uczestnictwem czyn-nem w tém wszystkiem, co się tyczy ich pożytku, iednamy ku sobie ich wdzięczność, zaufanie i przywiązanie, które przynoszą ulgę trudom edu-kacyi. To dzieło dobroczynne wypełnia *JO. Xiężna Tatiana Wasiljewna Golitsynowa*. Z praw-dziwie rodzicielską czułością słuchała ona każde-go słowa dziewcz, łagodnie oddalała od nich bo-jaźń stawiania przed znamienitą opiekunką; prze-glądała ich tłumaczenia i pisma, około któ-rych, sądząc z doświadczonej wiadomości uc-zennic, nie wiele się trudzili nauczyciele: „*Za-spiewajcież mi, dzieci!*” Rzekła ona naostatek, i zaraz głosy harmonijne napełniły salę; za-częto hymn do Boga, Któremu prawdziwą chw-łą i ofiarą jest już samo to zaprowadzenie i pie-czołowitość wychowujących. Niepodobna było bez serdecznego wzruszenia widzieć, iak, przy rozsta-waniu się, wszystkie dzieci rzuciły się ku debro-tliwej Opiekunce. Naznaczony był examen je-szcze na dzień następujący, i dzieci błagały Boga o iak nayspędzse jego nastanie.

JO. Xiężna, jeszcze raz, przed odeysciem, rozmawiała z Kuratorem domu pracowitości, oraz z innymi urzędnikami i dozorczyrniami; po imie-

niu zapytywała się o chore i przez nią niewidziane; wreszcie, oświadczyła wszystkim życzenie dnia dobrego i zdrowia.

Wzruszony do głębi serca, rozmyślałem o dobrych skutkach, iakich się można spodziewać z tego zakładu, o rozszerzeniu oświaty w klasie ubogich, o dogodnościach dla bogatych panien z mienia dla siebie oświeconych towarzyszek, rosyjskich, nie zaś przyjezdnych i nieznaomych. Jeszcze więcej rozmyślał o pociesze rodziców, których córki są tak szczęśliwie opatrzone. Pocieszenie się i wy także, którzy, rozłączając się z najukochańszymi sercu waszemu przedmiotami, porzuciliście tu ię, darząc ostatniem błogostawieństwem. A. Z., ew. (G. S. P.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 29 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Zwłokom s. p. Arcy Biskupa *Woronicza*, od samego *Wiednia* aż do *Krakowa*, wzorem staropolskiej cnoty i pobożności ojców naszych, towarzyszył synowiec nieboszczyka *W. Janusz Woronicz*.

— Urzędnicy i znaczniejsi mieszkańcy miasta *Kalisza*, ułożyli projekt zaprowadzenia Biblioteki publicznej ze składek dobrowolnych. Podobne Biblioteki, iak słyhać, mają powstać w innych miastach wojewódzkich, a w *Lublinie* już od dawna znajduje się publiczny księgozbiór.

— W *Radomiu* nowa resursa bardzo dogodnie jest urządzona, i coraz więcej członków przybywa. Prócz wieczorów tańcujących, bywają wieczory konwersacyjne, iedne tylko dla mężczyzn, drugie wspólnie i dla dam. Bawią się wesoło, do czego pomaga dobrane towarzystwo, gorliwość rządów, lokal, ile może bydź w tém mieście, naydogodniejszy, i użycie wszelkich sposobów, aby członkowie i goście czas zabawom przeznaczony przyjemnie przepędzali.

— Nowy Kotyln z motywów ulubionej melodramy, *Chłop Milionowy*, ułożony na pianoforte przez *Józefa Damse*, wyszedł w składzie muzyki *Fr. Klukowskiego*.

AMERYKA.

Washington, dnia 8 grudnia 1829.

(Journal de St. Petersburg.)

Poselstwo Prezydenta Stanów-Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Spółobywatele Senatorowie i Członkowie Izby Reprezentantów!

Doznając uczucia zadowolenia, składając wam przyjacielskie moje powinszowania, z powodu waszego zebrania się w stolicy rządu, by rozpocząć pełnienie ważnych obowiązków, do których jesteście powołani głosem spółobywateli. Ustawa wkłada na mnie powinność wystawienia wam, iako prawodawcy, w związku dwudziestu czterech stanów oddzielnych i dwunastu milionów ludzi szczególnych, wizerunku położenia naszych interesów, a oraz przełożenia wam środków, które, w pełnieniu moich obowiązków urzędowych, nastęrczyły się memu umysłowi, iako potrzebne w sprawie naszego zjednoczenia.

Wchodzącemu poraz pierwszy w komunikacyę z wami, staie się mi pobudką prawdziwej radości, zasługującej na wzajemne nasze powinszowanie i żywe dziękczynienia ku litościwej Opatrzności, to, żeśmy w pokoju z całym światem, i że kraj nasz stawi nayprzyjemniejszy widok pomyślności powszechnej i polepszenia stopniowego. Zwracając oczy na inne narody, pierwszém naszym życzeniem jest, widzieć wszystkich ludzi, naszych braci, cieszącymi się dobrem, które jest naszym udziałem, i postępującymi w zawoździe wiadomości, swobody i szczęścia społecznego.

Chociaż są spokojne i przyjacielskie w ogólności zewnętrzne nasze stosunki, okazują atoli niejakie powody do nieporozumień między nami a innemi mocarstwami, które są wielkiej wagi, tak dla zjednoczenia, jako i dla wielu naszych spółobywateli, oraz osób prywatnych. Nie przestam dokładać wszelkich mych usiłowań, aby to pogodzić, i pomimo

trudności przedsięwzięcia, nie przypuszczam sobie złąć wypadków niepomysłnych. Opatrzony, iak szczęściem jest w rzeczy samej, w to wszystko, cokolwiek stanowi siłę narodową państwa, kraj nasz jest zupełnie w stanie utrzymania nietykalności wszystkich swych interesów. W sprawowaniu odpowiedzialnych obowiązków, spadłych pod tym względem na władzę wykonawczą, iątem się trwałego postanowienia, aby nie wymagać niczego, co by nie było widocznie słusznem, i nie zezwalać na nic niesłusznego; pochlebiam sobie przeto, że wspomagani przez inne gałęzie rządu, iakoteż przez sąd światły i patryotyzm narodu, potrafimy, przy pomocy Boskiej Opatrzności, zapewnić poszanowanie wszelkich naszych praw słusnych.

Ze wszystkich przedmiotów sporu pomiędzy Stanami - Zjednoczonymi, a innemi Mocarstwami, nayważniejsze są te, które, od wielu lat, były przedmiotem układów z Anglią, Francją i Hiszpanią. Krótkość czasu upłynionego od wyjazdu naszych ministrów, akkredytowanych przy tych Mocarstwach, nie dozwala jeszcze donieść wam o wypadkach, iakie mogły mieć różne negocyacye, na każdego z nich włożone. Pełni zaufania w sprawiedliwości naszych zamiarów w przedmiotach toczących się, i w uczuciu wzajemnej życzliwości, cechującem nasze stosunki z temi mocarstwami, mamy powód spodziewania się pożądanego rozwiązania zachodzących nieporozumień.

Z Wielką-Brytanią, mocarstwem, i w pokoju i w wojnie znakomitę, możemy się spodziewać długiego peryodu kompetycyi szlachetnej, zacnej i spokojnej. Wszystko, w położeniu i historii obu narodów, zdolne jest wzniecić w nich uczucia zobopólnego szacunku, i przekonywać je, że celem ich polityki, tak iednego, iako i drugiego, bydź powinno, utrzymanie iak największej szczeroci w swych stosunkach wzajemnych. Ten jest w tej mierze mój własny sposób widzenia, i nie masz przyczyny powątpiewania, aby takież nie były uczucia naszych konstytuentów. Lubo terazniejszy gabinet angielski nie miał jeszcze, ani pory, ani okoliczności, do zupełnego rozwinięcia systemu polityki, którego się trzymać zamierza względem tego kraju; mam iednak nadzieję, iż systemat ten, będzie sprawiedliwy i pokojem tchnący; a jeśli moje w tej mierze przewidywania ziszczą się, możemy oczekiwać z zaufaniem prędkiego i przyszoitego urzędzenia naszych z tém państwem interesów.

Wykonanie konwencyi, zdających na sąd bezstronny sprzeczną delimitacyą granic, postanowionych artykułem 5 traktatu gandawskiego, dotąd było prowadzone w owym duchu otwartości i wspaniałości, któryby powinien zawsze odznaczać postępowanie państw udzielnych, gdy idzie o pogodzenie przez środki naynienaganniejsze, ważnych i delikatnych powodów sporu. Wzajemne stron twierdzenia zostały zamienione, a ostateczna nasza replika przygotowała się. Przedmiot ten był traktowany z całą uwagą, iakiej iego wielka ważność wyciągała po członku patryotycznym tego związku. Wykaz naszych praw, już skutecznie ony, jest taki, jakiego się należało spodziewać po wysokiej wziętości komissarzów, którym pracę tę poruczono. Sprawy nasze u dworu Monarchy, który nam dał dowód swych przyjaźnych skłonności, przyjmując delikatne obowiązki roziemcy, poruczone zostały iednemu obywatelowi z prowincyi *Mainy*, którego charakter, talenta i głęboka znajomość rzeczy, czyniły nader zdolnym do obowiązku, tak wielkiej odpowiedzialności. Zupełnie będąc zaufani w słusznoci naszej sprawy, iako też w cnocie, przenikliwości i ścisłej bezstronności dostojnego sędziego, bynajmniej nie możemy obawiać się iego wyroku.

Ze strony Francyi, dawnej naszej aliantki, mamy prawo oczekiwania tej sprawiedliwości, która przystoi Monarchom narodu potężnego, przemysłowego i wspaniałego. Jakkolwiek są ograniczone rozporządzenia konwencyi handlowej roku 1822, iednak dobroczynne jej skutki tak są widoczne, iż nie mogą nie sprawić zbawiennego wrażenia

na rządzie tego narodu. Jeśliby ten wypadek po-
ciągnął ze swej strony dyspozycją do przyłącza
w całej obszerności politycznych zasad naszej po-
lityki handlowej, znalazłby się wówczas u mini-
stra naszego przy tym dworze instrukcyę, ob-
wiązującą go do troskliwego utrzymywania tak-
owej dyspozycji, i do przyczynienia się ku iey przy-
wiedzeniu do skutku. Reklamacye naszych spół-
obywateli o wynagrodzenie rabunków z ich krzy-
wdą popełnionych, w epoce już zbyt odległej, z
dozwolenia, a w wielu przypadkach, z wyraźnego
rozkazu ówczesnego rządu francuzkiego, nie zyska-
ły podziśdzeń żadnego zadosyćuczynienia, a prze-
to muszą i nadal być przedmiotem przykrych roz-
praw i może kłóty pomiędzy obu rządami. Wsze-
lako, gruntując się na słuszności tych reklamacy
i na polityce przyiętej przez wszystkie rządy o-
świecone, równie jak na znanej prawości chara-
kteru Monarchy francuzkiego, żywą mam nadzie-
ię, że uyrzemy przez sprawiedliwość przyszłości
powetowane niesłuszne odwołania przeszłości. Mi-
nister nasz ma polecenie nastawać o te reklamacy
u rządu francuzkiego, z całym zapętem, iakiego
wymagają ważność ich i niezaprzeczona sprawie-
dliwość, lecz z zachowaniem względu winnego de-
likatności tych, u których szuka się zadosyć uczy-
nienia.

Nowy nasz minister w Hiszpanii został upo-
ważniony do pracowania nad zapobieżeniem złemu,
również szkodziwemu obudom krajom, bądź przez
zawarcie konwency handlowej, opartej na zasadach
liberalności i wzajemności, bądź przez wstawia-
nia się o przyięcie zupełne celów nawzajem do-
broczynnych ustaw naszych o żegludze. Został też
obowiązany uczynić, za naszymi spółobywatelami,
nową apelacyą do słuszności Hiszpanii względem
wynagrodzenia naszemu handlowi grabieży, z tego
szkodą popełnionych, przez poddanych tego mo-
carstwa; postępowanie tchnące pokolem i wspa-
niałością, iakieśmy zachowywali względem tego
rządu, iako też sprawiedliwe nasze zaufanie w ie-
go prawości, dają nam pochoch do mniemania, że
to upominanie się próżnem nie będzie.

Stosunki nasze z innemi państwami Europy
są na stopie nayprzyjaźniejszej. Rossya, którą gra-
nice iey terytoryalne, iako też obszerność ludności
i potęgi, stawia w wysokim rzędzie między naro-
dami, zawsze była wierna Stanów-Zjednoczonych
przyjaciółką. Chociaż ostatnie iey wkroczenie do
Turcyi żywo zaczęło obchodzić tych, którzy są
wystawieni na klęski wojny, nie możemy jednak
uniknąć przewidywania, że wypadek tego będzie
pożytecznym dla sprawy cywilizacyi i dla szczęścia
ludkości. Ponieważ traktat pokoju pomiędzy te-
mi dwoma Mocarstwami został zaratyfikowany,
winniśmy cieszyć się z wielkich korzyści, iakie
handel Stanów-Zjednoczonych może odnosić przez
otwarcie morza Czarnego, na które wolne wejście
jest zapewnione wszystkim okrętom kupieckim,
zmierzającym do portów Rossyjskich i pod ban-
derą Mocarstwa, w pokoiu z Portą zostającego. Aż
dotąd pozbawieni byliśmy tey wolności, której
większa część państw europejskich używała pod
pewnymi warunkami. Probowanie bezskuteczne
dawniey, otrzymanie tego, wznowione było prze-
szłego lata, w okolicznościach, które obiecywały
naypomyślniejsze skutki. Lubo te skutki szcze-
śliwie osiągnięte zostały tym sposobem w części,
naywiększe jednak ułatwienia w używaniu tego po-
ła przedsięwzięć dla naszych spółobywateli, są, mo-
iędzianiem, tak pożądane, iż mogą im zapewnić
całą naszą uwagę.

Choć pośledniejszy wagi, przecież handel nasz
z Austryą rozwinął się stopniami, i doszedł do kre-
su rozciągłości, zasługujący na starania około nie-
go protektorów rządu. Negocyacya rozpoczęta z
tém Mocarstwem i prawie ukończona przez admi-
nistracyą poprzedniczą, miała w skutku zawarcie
traktatu przyjaźni, żeglugi i handlu, który będzie
złożony przed Senatem.

Stosunki nasze dyplomatyczne z Portugalią,
zostały znówu zawiązane, od ostatniego posiedzenia
kongressu. Szczególny stan rzeczy w tym kraju,

kazał zawiesić uznanie reprezentanta, którego był
wysłał, pókiśmy nie otrzymali od naszego urzę-
dnika tymczasowego tam na miejscu, wiadomo-
ści o obecnem położeniu, i, ile można, o przy-
szłości władzy, która przystąpiła pomienionego re-
prezentanta. Ponieważ to uwiadomienie nadeszło,
zastosowanie więc zasad naszego rządu w podob-
nym razie, nie było dłużey zwlekane.

Zastosowanie wynagrodzeń za łupieztwa, po-
szukiwanych u Danii przez naszych spółobywa-
teli, znacznie miało postępy w ciągu bieżącego roku;
wszelakoż nie zyskaliśmy jeszcze u tego Mocarstwa
wszystkiego, czego wymagać po niem z tego wzglę-
du mieliśmy prawo. Sposób wspaniały, w jaki,
przedmiot ten był traktowany przez nasz rząd, za
zgoda stron interessowanych, i skłonności statecz-
nie sprawiedliwe i przyzielskie, okazywane przez
Króla Jmci Duńskiego, słusznie dozwalaiaj spodzie-
wać się, że jedyny ten powód sporu, wkrótce zo-
stanie uprzątnionym.

Stosunki nasze z reienyami Barbaryjskimi,
ciągle zachowują cechę pomyślności, która je od da-
wnego czasu znamionuje. Nie przestanie być utr-
zymywaną na morzu śródziemnym siła morską,
dostateczna do ustrzeżenia tey spokojności, równie
jak na Oceanie Spokojnym, ku wspieraniu naszego
handlu i przemysłu rybołównego.

Południowe naszej półkuli rzeczypospolite,
nie odniosły jeszcze korzyści, które oddawna są
przedmiotem ich zawiśnień. Spodziewamy się je-
dnak, iż czas ten nie jest odległy, gdy przywróce-
nie pokoiu i spokojności wewnętrzney, pod tar-
czą systematów stałych administracyi, zapewnia-
jąc wolność i pomyślność obywateli, uwieńczy zu-
pełnym skutkiem długie i ciężkie usiłowanie tych
krajów, w sprawie niepodległości ich rządu, a nam
dozwoli uznać w nich spokojnych spółzawodni-
ków ku temu wszystkiemu, co jest rzetelnie wiel-
kiem i chwałę przynoszącem.

Świeże wtargnienie do Meksyku, i wypadki,
jakie sprawiło w wewnętrzney polityce tego kraju,
muszą wywierać wpływ pożądany na wielką kwe-
stya emancypacyi Ameryki południowej. Widzie-
liśmy, jak miłość niepodległości powściągnęła, a mo-
że i stłumiła nazawsze w tey rzeczypospolitey stra-
szliwego ducha niezgod domowych. Jeśli to prawda,
jak pozory zdają się wskazywać, że duch niepodległo-
ści ma tam przewagę i jeżeli podobne uczucia wezmą
górc w innych państwach, tedy to poświęcenie się za
wolność nie omieszką wziąć swego skutku w radach
stolicy, i można się spodziewać, iż Hiszpania przy-
mie, względem tych osad, systemat pokoju w poli-
tyce; wypadek pocieszający ludzkosc, a w którego
dobroczynnych skutkach, dla całego świata, samo to
mocarstwo nie omieszką mieć znakomitego udziału.

Zajmują się ułożeniem reklamacyi naszych
spółobywateli do rządów Ameryki południo-
wej w ogólnosci; większa ich część, co do Brazylii
została ułatwiona, i postanowienie rady, przepisu-
jące ministrowi skarbu wydanie bonów na ich za-
spokojenie, otrzymało potwierdzenie J. C. M. Oko-
liczność ta, łącznie z wymianą ratyfikacyi trakta-
tu, ułożonego i zawartego w r. 1828, kładzie
szczęśliwie koniec wszelkiemu surowszemu powo-
dowi do nieporozumienia z tém Mocarstwem.

Przedsięwzięto środki postawienia naszych
stosunków handlowych z Peru, na lepszy stopie,
jak dawniey, i jeżeli rząd tey rzeczypospolitey
użyje ku temu rozporządzeń stosownych, można bę-
dzie zapewnić ważne korzyści dla obu krajów.

Ze nas żywo obchodzi pomyślność innych rze-
czypospolitych, a szczególniey tey, której bezpośrednio
jesteśmy sąsiadami, byłoby mi też nader przyjemnie
módrz oświadczyć, iż względem nas zawsze postępowa-
ła z tą przyjaźnią, do której stateczna troskliwość, o-
kazywana przez Stany Zjednoczone od początku,
o jej powodzenie, dawała im prawo z jej strony.
Lecz obowiązkiem moim jest uwiadomić was, że u-
przedzenia długi czas dochowywane przez jedną
część mieszkańców Meksyku, przeciwko posłowi
nadzwyczajnemu i pełnomocnemu ministrowi Sta-
nów Zjednoczonych, wywarły zgubny wpływ na
interessa obu krajów, i zmniejszyły użyteczność,

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 12.

Wilno dnia 27 Stycznia v. s. 1830 roku.

które mogliśmy się spodziewać po talentach i gorliwości tego agenta dyplomatycznego. Teyto przyczynie trzeba po większej części przypisać nieudanie się wielu środków równie dla obu Państw ważnych, a szczególniej odmówienie, przez rząd meksykański, zaratyfikowania traktatu, który był negocjowany i zawarty pod jego okiem, w jego własnej stolicy. W tych okolicznościach zdawało się przyzwoitą, zostawić Panu *Poinsett* do woli, powrót lub nie, wedle tego, jakby interessa jego kraju wymagały i przygotowane instrukcyje w tej mierze; lecz, nim je wysłano, rząd meksykański uczynił do nas przez swego sprawującego tu interessa odezwe, w której żądał odwołania naszego ministra. Stało się natychmiast zadość temu żądaniu, i reprezentant, odpowiedniego stopnia agentowi dyplomatycznemu meksykańskiemu przy naszym rządzie, został akkredytowanym. Ponieważ nasze postępowanie z tą rzesząpospolitą statecznie miało cechę największej przyjaźni, a jedyną przeszkodą, którą mieniono sprzeciwiającą się dobremu porozumieniu została usunięta, mogą się więc spodziewać do czekania korzystnej zmiany w biegu naszych interesów.

Co do *P. Poinsett*, winniem oświadczyć, że pośpiech mój w przyjęciu żądania względem jego odwołania i nominacji następcy, nie powinien zgola być przypisywany żadnemu dowodowi, iż zarzucane jemu mieszanie się w politykę wewnętrzną Meksyku, było słuszne, ani też żadnemu uczuciu nieufności w jego talentach lub cności, muszę zaś przydać, że gruntowność tego oskarżenia była potwierdzoną w odezwie, czynionej do naszego rządu, przez rząd meksykański. (Dalszy ciąg nastąpi).

ANGLIA.

Londyn, dnia 11 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Piszą z *Windsor*, iż Król Jmć w ciągu zeszłego tygodnia nie miał u siebie towarzystwa. Tylko *Xiążę Kumberland* był kilkakrotnie u Monarchy. Lubo mocne zimno zatrzymało Króla Jmci w pokojach zamkowych, nie zbywa mu jednak na zwyczajny agilitę: przechadza się bowiem po długich ogrzanych galeriach.

Z wielką radością naszą (pisze gazeta *Morning Journal*) możemy zaprzeczyć rozedmający się od kilku dni niepomyślny pogłosce o stanie zdrowia Króla Jmci; jesteśmy upoważnieni donieść, że Monarcha od wielu lat nie był tak zdrow i wesoły, jak teraz. Zwiedza często bibliotekę i używa przyjemności rozmowy w przyjacielskiem gronie.

Ministrowie nasi zgromadzali się w tych dniach bardzo często. Wczoraj Rada gabinetowa trwała przeszło 5 godziny, a prócz tego zwołano członków tej rady na iutrzysze nadzwyczajne posiedzenie.

Posłowie zagraniczni mieli także w tych dniach częste narady tak między sobą, jako też z Hrabia *Aberdeen*, u którego nie dawno byli óraz Posel Kolumbijski i Sprawujący interessa Brezyljskie.

Gazeta *Times* pisze: „Niektórzy Dziennikarze zapuszczają się w domysły, dochodząc przyczyny terażniejszych częstych rad gabinetowych. Gdyby się chcieli poradzić własnych pism swoich, przekonali by się, iż zwykle na trzy tygodnie przed zgromadzeniem Parlamentu takowe rady gabinetowe codziennie prawie się odbywają.”

Według *Dziennika Dworskiego*, Hrabia *Aberdeen* w Izbie Wyższej, a Pan *Peel* w Niższej, uczynią wniosek, aby Xiążęcia *Leopolda* uwolniono od powinności poddania Angielskiego, gdy jest przeznaczony na Króla Grecyi. Słychać, iż Dwory sprzymierzone dadzą mu taki zasiłek, iż chętnie zrzecze się części pensyi, którą pobiera od Anglii.

— Dnia 14 —

Dziś przed południem przybył Xiążę *Kumberland* do *Windsor*, i miał z Królem Jmci roz-

mowę, trwającą blisko dwie godziny. Wkrótce po przybyciu Xięcia, przyjechał także Hrabia *Münster*, Minister Hannowerski, i miał jednogodzinne posłuchanie u Monarchy. Przybywszy nakoniec o godzinie 2giej po południu Xiążę *Wellington*, bawił długo u Króla Jmci, i dopiero o pół do 5tej po południu wyjechał z zamku.

FRANCYA.

Paryż dnia 12 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gdy ciągłe zimno powiększyły znacznie liczbę ubogich w *Wersalu*, z tego powodu Król Jmć kazał dać Prefektowi Departamentu *Sekwany* i *Oise* 4,000 franków dla rozdania tymże ubogim. Xiążę *Delfin* ofiarował na tenże zamiar 1,000 fr. Monarcha przeznaczył oraz 6,000 franków na dobroczynne cele w obwodzie *Ramhouillet*.

— Dnia 15 —

Dziennik *Postanec Izb* przepowiada jeszcze w tym miesiącu częściową odmianę naszego Ministeryum. Słychać o mianowaniu Pana *Ravez* Ministrem sprawiedliwości, a Pana *Salaberry* Ministrem morskim, co jednak *Gazeta Francyi* poczytuje za bajkę.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 31 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Korrespondent *Norymberski* umieścić następujący list z *Seres* pod dniem 14 grudnia: „Naczelnik Albańczyków, który (jak donosiliśmy) snuł się w tutejszej okolicy, i z bandą swoją różne bezprawia popełnił, zamyslał niedawno uderzyć na miasto nasze. Lecz musiał się dowiedzieć, iż kilka tysięcy uzbrojonych mieszkańców dzielnieby go przywitało, zwrócił się ku *Salonice*, wywarłszy zawziętość swoją szczególnie przeciw miasteczku *Meleniko*. Słychać, iż Basza *Saloniki*, wspólnie z oddziałem *Rumeli-Valessy* wyszedł przeciw niemu; zmienił więc naczelnik Albańczyków swój kierunek i zapewne wróci w swoje strony. Wstrzymany przez ten wypadek iarmark w *Petrizi*, ważny dla całej *Macedonii*, odprawi się dnia 22 b. m. i w dniach następnych.”

— Dnia 31 —

Goniec Smyrński z dnia 15 grudnia pisze: „Kawaler *Wallenburg*, Sekretarz Internuncjatury Austriackiej przy Wysokiej Porcie, otrzymał od Wielkiego Xiążęcia Toskańskiego order s. *Józefa*. Pan *Dumont*, młody lekarz z *Paryża* i członek Kommissyi, która pod sterem Pana *Parriset* zwiedzała Egipt i Syryę, znajduje się tu od 8 dni, i chce się udać do *Stambułu*. W zaprzestym tygodniu przybył tu *Jussuf* Basza mianowany Gubernatorem *Smyrny*. Czynią sobie naysiękniejsze nadzieje o jego zarządzie, który na wyspie *Chio* był wybornym.”

Tenże *Goniec* zawiera następujący list z *Magnesyi* pod dniem 7 grudnia, obejmujący dalsze wiadomości o powstaniu *Seybeków*: „*Yetim Aga*, synowiec *Kara-Osmana-Oglu*, otrzymawszy rozkaz od swego stryja, wyszedł dnia 4 b. m. zrana w 3000 wojska, celem uderzenia na buntowników i odzyskania *Aidin*, gdzie miał obić urząd *Agi*. Udał się do *Caraulagna*, a stamtąd do *Cas-sabar*, gdzie ścigał kilka innych oddziałów wojska, i z niemi przybył do *Salichly*. Zosłaższy *Yetim* małą liczbę buntowników, wezwał ich do poddania się: czego gdy odmówili, kazał na nich uderzyć. Po słabym odporze opuścili swoje stanowisko, utraciwszy 12 ludzi zabitych i 11 niewolę wziętych. Głowy poległych, oraz tych, których schwytano, posłano tutejszemu Gubernatorowi: Z tych ostatnich powieszono wczoraj 10 w rozmaitych miejscach, a jednemu tylko darowano życie, i Gubernator chce go posłać do *Aidin*. Wojsko Tureckie miało tylko jednego zabitego i kilku ranionych.”

Pozwólono drukować. Zpołączenia JIV. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wzwanie sukcesorów.

1 Po zesłaniu z tego świata w Paryżu, b. nauczyciela Lyceum Wołyńskiego Karola Jentzu, który kosztem CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego wysłany był za granicę dla wydoskonalenia się w naukach Technologicznych, przysłane są z Paryża pieniądze i niektóre papiery. Wzywają się przeto sukcesorowie rzeczzonego Jentza, aby dla odebrania takowych pozostałości, z pewnemi dowodami, osobiście lub przez umocowanych, stawili się w Uniwersytecie Wileńskim przed upłynieniem terminu prawami zakreślonego.

Sekretarz Wincenty Giecołd.

P o d r a d y.

1 Komitet Budowniczy na dokończenie Pałacu CESARSKIEGO w Wilnie ustanowiony potrzebuje do fabryki w roku niniejszym rozpocząć się mającej, drzewa różnego gatunku, a mianowicie palow olchowych sztuk 1,525 długości po arszynow pięć, grubości od pięciu do sześciu wierszkow średnicy — 320 sztuk brzosznow do powiązania palow grubości wierszkow od 7 do 8, długości po arsz. 9 — 38 sztuk drzewa długości arsz. 12 grub. wiersz. 3 i $\frac{1}{2}$ — 61 sztuka drzewa takiegoż przeznaczenia długości po arsz. 7 grub. wiersz. 3 $\frac{1}{2}$ — 50 sztuk długości po arsz. 9 grub. wiersz. 3 $\frac{1}{2}$ — 114 sztuk długości po arsz. 7 grub. wiersz. 3 — 43 sztuki dług. po arsz. 8 grub. wiersz. 3 $\frac{1}{2}$ — 23 sztuki dług. po arsz. 15 grub. po wiersz. 7 $\frac{1}{2}$ — 32 sztuki dług. po arsz. 13 $\frac{1}{2}$ grub. wiersz. 6 $\frac{1}{2}$ do 7 $\frac{1}{2}$ — 10 sztuk dług. po arsz. 9 grub. wiersz. 5 $\frac{1}{2}$ do 6 $\frac{1}{2}$ — 45 sztuk długości po arsz. 8, grub. wiersz. 4 $\frac{1}{2}$ do 5 — 24 sztuk na murłaty pod belki dług. po arsz. 13 $\frac{1}{2}$ grub. wiersz. 3 $\frac{1}{2}$ — 17 sztuk na belki podkrokwiowe dług. po arsz. 20 grubości wiersz. 6 $\frac{1}{2}$ do 7 $\frac{1}{2}$ — 9 sztuk na belki podłużne długości po arsz. 13 grub. wiersz. 7 $\frac{1}{2}$ — 12 sztuk belek na sztychówki dług. po arsz. 12 grub. wiersz. 5 $\frac{1}{2}$ do 6 $\frac{1}{2}$ rozcięcia na dwoje — 6 sztuk na krokwie winklowe długości po arsz. 16, grubości wiersz. 5 do 5 $\frac{1}{2}$ — 31 sztuka na krokwie grubsze dług. po arsz. 10, grub. wiersz. 4 $\frac{1}{2}$ do 5 — 64 sztuki na krokwie dług. po arsz. 12, grubości wiersz. 4 $\frac{1}{2}$ do 5 — 102 sztuki na krokwie podłużne dług. po arsz. 12, grub. wiersz. 4 $\frac{1}{2}$ do 5 — 167 sztuk na krokwie ciensze dług. po arsz. 13 $\frac{1}{2}$, grub. wiersz. 2 $\frac{1}{2}$ — 68 sztuk na wiązanie krokwiowe dług. po arsz. 9, grub. wiersz. 4 $\frac{1}{2}$ do 5 — 2,580 sztuk łat sufitowych dług. po arsz. 8, grub. $\frac{1}{2}$, wiersz. szer. $\frac{5}{8}$ wierszka — 40 sztuk dyłow na schody wewnętrzne dług. po arsz. 5, grub. wiersz. 2 $\frac{1}{2}$, szerokości wiersz. 7 $\frac{1}{2}$ do rozcięcia na dwoje — 54 sztuki dyłow na schody dług. po arsz. 6 $\frac{1}{2}$, grub. wiersz. 2 $\frac{1}{2}$, szer. wiersz. 7 $\frac{1}{2}$ do przecięcia na troje — 15 sztuk dyłow na schody zewnętrzne dług. po arsz. 9 $\frac{1}{2}$, grubości wiersz. 3 $\frac{1}{2}$ — 36 sztuk na szaragi do schodow dług. po arsz. 7 — 2,230 sztuk tarcie sosnowych dług. po arsz. 9 $\frac{1}{2}$, grub. wiersz. 1, a szer. wiersz. 6 $\frac{1}{2}$ — przez niniejszą trzykrotną w Kurjerze Litewskim awizacją zawiadamia życzących dostarczyć takowego drzewa, aby się jawnili do Komitetu na targi i zawarcie kontraktu w terminach następujących: pierwszy dnia 3, drugi 6, a trzeci i ostatni dnia 10 miesiąca february bieżącego roku. Warunki zaś kontraktu na mające się dostarczyć drzewo, jeśli kto ży-

czył odczytać każdy dniowie naydzie w Kancelaryi tegoż Komitetu w Pałacu CESARSKIM exystujący. Datt. w Wilnie 1830 roku, miesiąca iannaryi 25 dnia.

Jan Żaba.

Sekretarz Józef Kolb.

P o d r a d y.

1 Ryżki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi niniejszemu wzywa życzących podjąć się dostarczenia potrzebnych dla robot V Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacyi leśnych materyałów, wyrażających się w przyłączonej przy tym przybliżonej wiadomości i wziąć niżej cen w teyże wiadomości naznaczonych; iakowi życzący raczą przybywać z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami na targi w tym Komitecie teraźniejszego stycznia 28, 29 i 30 dnia z przetargiem nazajutrz, po upłynieniu której, żadne prośby o ustąpieniu z cen przyjęte nie będą; przy tych targach będą obawione i kondycye.

Sekretarza Pomocnik Masłow.

Przybliżona wiadomość potrzebować się mającym leśnym materyałom dla robot w V. Dyrekcyi Wodney Komunikacyi.

	Ilość	R.	K.
Berwion sosnowych			
długości 5 sąż. grub. 8 wier.	20	6	25 $\frac{1}{2}$
— 5 — — 7 —	20	5	49
— 4 — — 8 —	50	4	68
— 4 — — 7 —	100	4	14
— 3 $\frac{1}{2}$ — — 7 —	100	3	78
— 3 — — 8 —	100	3	37 $\frac{1}{2}$
— 3 — — 7 —	100	2	92 $\frac{1}{2}$
— 2 $\frac{1}{2}$ — — 7 —	50	2	52
Desek sosnowych			
dług. 4 sąż. szer. 10 grub. 3 diuym.	300	2	25
— 4 — — 10 — 2 $\frac{1}{2}$ —	300	1	83 $\frac{1}{2}$
— 4 — — 10 — 3 —	200	1	62
— 3 — — 10 — 2 —	200	—	84 $\frac{1}{2}$
— 3 — — 10 — 1 $\frac{1}{2}$ —	200	—	65
— 3 — — 10 — 1 —	300	—	58 $\frac{1}{2}$
— 2 $\frac{1}{2}$ — — 10 — 2 —	400	—	80
— 2 — — 10 — 2 —	500	—	70
— 2 — — 10 — 1 —	400	—	75
Bierwion jodłowych			
długości 5 sąż. grub. 7 wier.	200	5	49
— 5 — — 6 —	100	4	95
— 4 — — 8 —	50	4	68
— 4 — — 7 —	100	4	14
— 4 — — 6 —	500	3	78
— 4 — — 5 —	500	3	15
— 3 — — 6 —	300	2	79
— 3 — — 5 —	200	2	70
— 3 — — 4 —	500	2	—
Zerdzi jodłowych			
długości 5 sąż. grub. 2 $\frac{1}{2}$ wier.	5000	—	45
— 3 — — 2 —	1000	—	45
— 2 — — 1 —	4000	—	20
Bierwion dębowych			
długości 2 — — 7 —	50	3	—
— 2 — — 6 —	50	2	80
— Brzozowych 2 — — 6 —	50	2	—
— 2 — — 5 —	50	1	35
— Grabowych 2 — — 5 —	100	1	50
Desek jodłowych			
dług. 4 sąż. szer. 10 i gr. 2 diuym.	300	1	12 $\frac{1}{2}$
— 3 — — 10 — 2 $\frac{1}{2}$ —	200	1	26
— 3 — — 10 — 2 —	1000	—	84 $\frac{1}{2}$
— 3 — — 10 — 1 —	3000	—	58 $\frac{1}{2}$
— 2 $\frac{1}{2}$ — — 10 — 2 —	50	—	80
— 2 $\frac{1}{2}$ — — 10 — 1 —	500	—	51 $\frac{1}{2}$
— 2 — — 10 — 2 —	300	—	70
— 2 — — 10 — 1 —	500	—	45
Drew kubicznych sążni	500	10	62

Sekretarza pomocnik Masłow.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacji niniejszemu wzywa życzących do dostawy w ciągu miesięcy czerwca, lipca, i sierpnia teraźniejszego roku dla różnych doświadczeń odbyć się mających o stopniu twardości różnych rodzajów płyty nadywającej się w rzece Windawie w 1 Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacyi od 100 do 200 podziennych roboczych ludzi, i 2,000 płociennych worów, wielkości każdy we dwa pury, życzący raczą przybywać do tego Komitetu na targi dla tej dostawy odbyć się mające 17, 18 i 19 dnia następującego miesiąca lutego z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami i o swoim stanie świadectwami, przy którychto targach będą obławione na taką dostawę warunki.

Sekretarza Pomocnik Masłow.

1 Katalog Nasion świeżych, znaydujących się w ogrodzie P. Strumitły w Wilnie 1850 roku do sprzedania.

Nasiona ogrodowe na paczki. Kop. srebr.	
Maiozan	10
Szałwia	10
Dziwanna	10
Melissa	10
Czaber	10
Hizop	10
Kierbel	10
Pomidory	15
Szczaw holenderski	10
Ogurki inspektowe indyjskie grube	20
— inspektowe hiszpańskie białe	20
— inspektowe holenderskie długie zielone	20
— gruntowe	10
Melony w pasy	20
— francuskie	20
— tureckie	20
— hiszpańskie słodkie zielone	25
— cukrowe	20
— w różnych gatunkach	15
— siatkowe	20
Kawony astrachańskie	20
— w różnych gatunkach	20
Arbuzy zielone pudowe	15
— pasowe pudowe	15
— wielkie białe	15
Tykwy mleczne	15
— pomarańczowe	15
Salata inspektowa ranna	15
— inspektowa głowiasta	15
— gruntowa ranna głowiasta	15
— gruntowa wielka azyatycka	25
— gruntowa wielka hiszpańska	20
— gruntowa wielka wersalska	20
— gruntowa krwista	15
— gruntowa pstra głowiasta	20
— gruntowa cukrowa	15
Radysa czerwona okrągła	10
— biała okrągła	10
— żółta okrągła	10
— liliowa okrągła	10
Rzodkiewka miesięczna biała długa	10
— liliowa długa	10
Kalafiory angielskie	30
— cypryjskie	40
Kapusta biała wielka	10
— czerwona głowiasta	10
— bruxelska wielogłównowa	15
— safoyka	15

Kop. srebr.	
Kalarepa biała wiedeńska	15
— biała angielska ranna	15
— liliowa	10
Brukiew biała	10
— żółta amerykańska	10
Endywia żółta kędzierzawa	10
— zielona kędzierzawa	10
— francuska wielko-liściowa	10
Cykorya brunszwicka	10
Szpinak holenderski	6
Cebula hiszpańska żółta	15
— hiszpańska czerwona	15
Pory	10
Selery lipskie	10
Jarmuż zielony	10
— granatowy	10
Fassole tyczkowe ponsowe	10
Karczochy	20
Pietruszka cukrowa ćwierć funta	25
Marchew holenderska ranna	25
— pomarańczowa	25
Buraki holenderskie wielkie	25
— angielskie ćwikłowe	25
— francuskie białe cukrowe	30
Gorzycza biała angielska funt	40
Groch cukrowy funt	30

Nasiona kwiatowe na paczki.

Lewkonia letnia w 10ciu kolorach	25
Lewkonia zimowa w różnych kolorach	25
Lak czyli fiatki w różnych odmianach	25
Gozdziki holenderskie w różnych odmianach	30
Astry chińskie w 10ciu kolorach	25
Mak pełny we 20tu kolorach	20
Balsaminy pełne w 10 kolorach	25
Malwy w różnych kolorach razem	10
Malwy w kolorach 15stu odosobnionych	30
Lathyrus groszek pachnący różny	10
Lupinus różowy	10
— biały	10
— błękitny	10
Georginy w różnych kolorach	30
Ostrożki pełne w różnych kolorach	20
Mirabilisy w różnych kolorach	20
Rezeda	15

Nasiona kwiatów letnich i długotrwałych
gruntowych w wybranych gatunkach pacz-
kow 60, razem Rub. sr. 2

Takichże nasion kwiatów wybranych pacz-
kow 30 R. s. 1.

W tymże ogrodzie znaydują się do naby-
cia wszelkie rośliny treybhauzowe, oranżeryj-
ne i ogrodowe, oraz krzewy i rośliny długo-
trwałe do ozdoby angielskich ogrodów podług
osobnego katalogu za mierną cenę. Georginy
pełne w różnych kolorach. Szczepy drzew o-
wocowych, jabłek, gruszek, śliwek, wiszeń,
trzeszeń, morel, brzoskwiń, fig, winorośli w
najlepszych gatunkach. Porzeczki holenderskie
wielkie białe, czerwone, cieliste i różowe. A-
grest angielski wielki w różnych odmianach i
kolorach, maliny maltańskie żółte i amerykań-
skie czerwone wielkie. Życzący nabydź zechcą
adresować się do ogrodu, a z akuratnością, ka-
żdy będzie usłużony. W tym ogrodzie przyy-
mują się chłopcy do nauki ogrodnictwa na do-
godnych warunkach.

Wolno drukować. Polimeyster Chrzastowski.

Zginiony pudel.

1. Dnia 16 teraźniejszego miesiąca zginął pies pudel, szerści czarney, wielkości mierney, ogrońa krótkiego, uszu małych, z prawey strony pod przednią nogą w górze cokolwiek ma szerści białey, umie niektóre sztuki, jeżeli takowy pies zabłąkał się gdzie w tutejszém mieście, lub wywieziony na wieś; to nayspokorniey upraszam iako właściciel onego, iżby został zwrócony mnie

niżej podpisanemu, gdyż przez stratę takowego psa poniósłbym niemłą szkodę, ktoby więc takowego psa miał u siebie, i dostawił do mieszkania moiego w mieście Wilnie na ulicy Wileńskiej w domu Ludwika Umbehauma N. 787. Za co prócz wdzięczności, przyzwolicie nadgrodzony zostanie.

Jan Tomaszek Artista.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzastowski.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Oświadczenie.

2. Niżej podpisany będąc dłużnym zeszłemu Gedeonowi Turowi za Dekretem Ziemskim Brastawskim w roku 1817 junii 7 zapadłym summę, która po uczynieniu oblikwidacyi z jego córką W. Reginą z Turow Sztadenową Guberniaską Sekretarzową doszła do ilości 10,000 złotych na żądanie teyże W. Sztadenowej, nagloney przez były w majątku Położdnyiu Sąd Podkomorsko - Exdywizorski do wypłacenia z rzeczoney summy solaryow, wydał wspólnie ze swą żoną w roku 1821 Xbra 10 następne obligi jeden W. Stanisławowi Kwincie Sędziemu Ziem. Zawileyskiemu Exdywizorowi na rubli sr. 435, drugi W. Sztadenowej na rubli sr. 299 kop. 52, który przez nią za solarya W. Janowi Łazowskiemu Regentowi Pod. Exdyw. w ilości 220 rubli sr., a zaś W. Wincentemu Grochowskiemu Regentowi za wypis Dekretu w ilości 79 rubli, kop. 52 został przelany, zaś trzeci oblig wydany został teyże W. Sztadenowej na rubli sr. 750 z terminem opłacenia w roku 1822 apryla 23 bez procentu, Sąd Główny Litewsko-Wileński 2gi Departament rozbiierając po apellacyi całe dzieło Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego, wyrokiem swoim w roku 1823 marca 15 wzięcie solaryow od W. Sztadenowej iako współ-aktorki Położdnyia, za niesłuszne uznawszy, wszystkie rzeczony obligi pokassował, od opłaty za onemi uwolnił, a całą summę 10,000 złotych za należną do opłacenia Kommissyi Edukacyyney za zeszłego Gedeona Tura osądziwszy, zaprzeczenie w takieyże summie na majątek Imbrody nałożył, jakowa summa wskutek Ukazu Rządzącego Senatowi jest dziś całkowicie z majątku Imbrody poszukiwana, mimo to jednak gdy rzeczony osoby, wyż wymienionych obligow przez Sąd Główny skassowanych nie zwróciły, przeto o kasacie i niekzemności onych Publiczność przez gazety Kuryera Litewskiego ninieyszem się zawiadamia. Dat roku 1829 miesiąca januaryi 25 dnia.

Dyonizy Moll.

Pozwolono drukować. Wilno 25 stycznia 1830 roku, Cenzor Paweł Kukolnik.

3. Oświadczenie wspólnie z ostrzeżeniem imieniem WJP. Teofila Darguża Adwokata Sądu Głównego Lit. Wileń. 2 Departamentu czyni się z następnę okoliczności: gdy się oświadczaiający dowiedział, że pozostała po śmierci Xiecia Ignacego Giedroycia Biskupa Kassyyskiego Koadiutora Biskupstwa Żmudzkiego ruchomość (którey sukcesorowie zrzekli się na satysfacyą realnych wierzycieli) strwoniono i za bezcen prze-

dano bez urzędowego i publicznego wezwania tychże wierzycieli, w rządzie których liczy się oświadczaiający, tym powodem dnia 13 praesentium w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2 Departamentu zaniósł Manifest wspólnie z naysolennieyszym zażaleniem zapowiadając, że o to prawem czynić będzie gdzie i z kim należy. Gdy zaś nietylko Folwark Bernotyski zwany kosztem zeszłego Xiecia Koadiutora założony (z czego znaczą część długów jego wynika) ale nadto wiele innych domów, karczem, traktyerów i tym podobnych własności tegoż Xiecia Koadiutora w manifestcie wymienionych za władał JO. Xiaże Józef Giedroyc Biskup Żmudzki i Kawaler, oraz JW. JX. Prałat Smigielski i Plebania Szawelska, a inni mają podobnie nieprawnie nabyte lub za bezcen kupione z li-oystacyi debitorów rzeczy, przeto iak jedni tak drudzy, aby wyrażonych szczegółów do ostateczney rozprawy lub nowej licytacyi nie niszczyli, nie przedawali i nikt onych nie nabywał, oraz aby debitorowie zeszłego Xiecia Koadiutora zawinionych summ nikomu do ukończenia sprawy i dzieła nie opłacali i w układy nie wchodzili, niemniey, żeby remanenta na włościanach, dawane tymże zapomogi, wzięte zboże na zasiewy iarzynne dworne i włościanskie, i dalsze wszelkie osobiste własności i fundusze rzeczoney Xiecia Koadiutora w manifestcie poiaśnione, a w ręku Xiecia Józefa Giedroycia Biskupa Żmudzkiego, X. Smigielskiego i Plebanii Szawelskiej, oraz dalszych osób, znajdujące się, tudzież gotowe i z licytacyi wybrane pieniądze, do wyrażonego czasu były zabezpieczone na rzecz oświadczaiacego się i dalszych zjawić się mogących kredytorów, w tym celu ninieysze czyni się w aktach publicznych i przez trzykrotną w gazecie Kuryera Litewskiego awizacyą, ostrzeżenie, które, iako aktor, własną ręką podpisał. Dat w Wilnie roku 1830 stycznia 16 dnia.

Teofil Darguż Adw. Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Depar.

Roku 1830 mca stycznia 17 dnia przed Sądem Ziem. Ptu Wileń. stawiając osobiscie WJP. Teofil Darguż Adwokat Sądu Gł. Wileń. ninieysze oświadczenie po następnę Sądowej rezolucyi wpisać do protokołu sądowego podał i onę w tymże Protokule własnoręcznie podpisał.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 19 stycz. Cenz. L. Borowski.

Kurs Wileński na assygnaty od dnia 24 mca stycznia rub. sr. 3 kop. 73 $\frac{1}{2}$ za imperyał 57 kop. 32 $\frac{1}{2}$

Czas obserwacyi.		Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 24 godz. 2 wiecz.	27 cal. 11,7 lin.	— 11 $\frac{1}{2}$ stopni	Południowy.	Pochmurno.
	d. 25 godz. 7 $\frac{1}{2}$ rano.	27 — 10,5 —	— 14 —	Wschodni.	Pogoda.
	d. 26 — — —	27 — 7,8 —	— 11 $\frac{1}{2}$ —	Wschodni.	Śnieg.
	d. 27 — — —	27 — 6,6 —	— 7 $\frac{1}{2}$ —	Wschodni.	Pochmurno.